

A d a m K u b a s i k, ARCYBISKUPA ANDRZEJA SZEPTYCKIEGO WIZJA UKRAIŃSKIEGO NARODU, PAŃSTWA I CERKWI, Lwów–Kraków, Wydawnictwo bł. Jakuba Strzemię Archidiecezji Lwowskiej ob. łac. 1999, 207 s., il.

Ks. Andrzej (Roman Aleksander Maria) Szeptycki metropolita halicki, arcybiskup lwowski, biskup kamieniecki obrządku greckokatolickiego (1900–1944) urodził się 29 VII 1865 r. Jako typowa postać ziemi pogranicza kulturowego i narodowościowego pochodził z rodziny Jana i Zofii Szeptyckich, był wnukiem Aleksandra Fredry. Jeden z jego braci, zasłużony dla Polski gen. Stanisław Szeptycki jako minister spraw wojskowych odrodzonej II Rzeczypospolitej z oddziałem Wojska Polskiego w 1922 r. wkroczył w Mysłowicach na Śląsk. Arcybiskup A. Szeptycki swoje rządy sprawował w archidiecezji lwowskiej obrządku greckokatolickiego na terenie zamieszkałym przez ludność polską i ukraińską, w czasie odzyskiwania po rozbiorach przez Polskę niepodległości, a zarazem prób Ukraińców do utworzenia własnej państwowości. W tym samym okresie władzę pasterską we Lwowie sprawowali arcybiskupi obrządku łacińskiego: Józef Bilczewski (1900–1923) i Bolesław Twardowski (1923–1944). W tym to czasie miały miejsce tragiczne w owocach konflikty polsko-ukraińskie w 1918–1919 r. i 1941–1945 r. Pierwszy kojarzy się popularnie czytelnikowi z orlętami lwowskimi i wojną o Lwów. W rzeczywistości był to brutalny konflikt między Polakami i Ukraińcami nie tylko w tym mieście, lecz zwłaszcza w terenie. Wydana drukiem korespondencja z tego okresu między obu arcybiskupami lwowskimi ukazuje dramatyzm czasu. Abp Józef Bilczewski pisał 23 II 1919 r. do abp. Andrzeja Szeptyckiego: „Proszę tedy najuprzejmiej: Raczy Wasza Ekscelecja zwrócić się do władz ukraińskich, żeby natychmiast uwolniły i w przyzwolity sposób odwiozły moich kapłanów na dawne posterunki duszpasterskie [...]. Gdybyś ekscelecjo i tym razem odmówił mej prośbie, czego nie chcę przypuszczać, wezwę cię publicznie przed sąd Boga, przed Trybunał Stolicy Świętej i całego cywilizowanego świata. Byłbym wilkiem, a nie pasterzem, gdybym milczał tam, gdzie idzie o dusz ludzkich zbawienie”¹. Kolejny krwawy i tragiczny konflikt przypadł na czas II wojny światowej, zwłaszcza w latach 1943–1945, kiedy to teren archidiecezji lwowskich obu obrządków był areną podjętych przez UPA czystek etnicznych na ludności polskiej, w swoim barbarzyństwie i tragizmie przewyższających czystki na Bałkanach w latach 1990. Równocześnie w poglądach i działaniach abp. A. Szeptyckiego jako Ojca Narodu i Cerkwi widoczna jest „konfrontacja” z rosyjskim prawosławiem” oraz obrona Cerkwi Greckokatolickiej przed ekspansją prawosławia (zwłaszcza w czasie rosyjskiej okupacji Galicji Wschodniej w 1914/1915 r.) i plany działalności misyjnej na Ukrainie Wschodniej oraz próby ich realizacji. Jego poglądy i działania jako „Ojca Cerkwi i Narodu” były pełne zmagania się z uważanymi przez niego za przeciwników jego narodu – Polakami i Cerkwią Rosyjską.

¹ Nieznana korespondencja arcybiskupów metropolitów lwowskich Józefa Bilczewskiego z Andrzejem Szeptyckim w czasie wojny polsko-ukraińskiej 1918–1919, (wyd.) Józef Wolczanski, Kraków 1997, s. 91–92

Abp A. Szeptycki był zarazem ukraińskim mężem stanu w czasie kształtowania się świadomości narodowej tego narodu i jego dążenia do utworzenia własnego państwa. Na jego temat jako arcybiskupa i „ukraińskiego Mojżesza” wypowiada się wiele sprzecznych opinii: od gloryfikowania wybitności postaci i zasług dla Kościoła i narodu ukraińskiego, do obarczania go odpowiedzialnością za zbrodnie UPA popełnione na polskiej ludności w czasie II wojny światowej na południowo-wschodnich kresach Rzeczypospolitej. Omawiana publikacja jest próbą bezstronnego przedstawienia postaci, poglądów i dokonań Arcybiskupa jako pasterza greckokatolickiej społeczności archidiecezji, terytorialnie pokrywającej się z archidiecezją obrządku łacińskiego, zarazem duchowego przywódcy narodu ukraińskiego, będącego korzeniami postacią pogrnicza narodowościowego.

Opracowanie to oparte jest na solidnej bazie źródłowej. Archiwalia pochodzą głównie z Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Centralnoho Derżawnoho Istorycznoho Archivu Ukrainy u Lvovi i Prywatnego Archiwum Jana Kazimierza Szeptyckiego w Warszawie. Zasadnicza część źródeł pochodzi z pierwszego, zwłaszcza: Ambasady RP w Londynie, Delegatury Rządu RP na Kraj, i Departamentu V Wyznań Religijnych RP. Cenne są i w swojej objętości obszernie wykorzystane wydawnictwa źródłowe kościelne (cerkiewne) i świeckie, polemiczne opracowania ukraińskie i polskie dotyczące postaci Arcybiskupa oraz problematyki wyznaniowej, politycznej, społecznej, narodowościowej terytorium i czasu, którego dotyczy temat.

Publikacja niniejsza podzielona jest na dwie zasadnicze części dotyczące poglądów i ich realizacji oraz owoców. W pierwszym rozdziale omówione są podstawy teoretyczne poglądów abp. A. Szeptyckiego na Cerkiew, naród i państwo ukraińskie. Najpierw przedstawiony jest kontekst biograficzny jego osoby; ewolucja od polskiego domu rodzinnego, poprzez studia, wstąpienie do zakonu bazylianów w Krystynopolu i 14 VIII 1892 r. zmianę obrządku do greckokatolickiej stolicy arcybiskupiej. W dalszej kolejności autor przedstawia kontekst historyczny problematyki narodowościowej terytorium, gdzie abp A. Szeptycki sprawował rządy. Główną część tego rozdziału zajmuje przedstawienie i analiza idei narodu, państwa i Cerkwi u abp. A. Szeptyckiego, wyrażanej przez niego w oficjalnych wystąpieniach i korespondencji.

Drugi rozdział poświęcony jest konkretnym działaniom i jego wypowiedziom jako człowieka Kościoła (Cerkwi), zarazem przywódcy duchowego, „ukraińskiego Mojżesza” pierwszej połowy XX w. Ze względów metodologicznych problematyka podzielona jest chronologicznie na 3 okresy różniące się wobec siebie uwarunkowaniami politycznymi: w monarchii habsburskiej (1900–1918), w II Rzeczypospolitej (1918–1939) i II wojny światowej (1939–1944). W pierwszej części omówiono sytuację polityczną monarchii w końcowym jej okresie do rozpadu w 1918 r. W kolejności autor przedstawia przejście A. Szeptyckiego na grekokatolicyzm i konflikty z Polakami na tle kościelnym i Cerkwi, potem w związku z reformą wyborczą w Galicji w latach 1904–1914. Innym omawianym „ukraińskim” stanowiskiem Arcybiskupa była jego entuzjastyczna postawa wobec treści traktatu brzeskiego z 9 II 1918 r., w którym państwa centralne (Niemcy i Austria) w tajemnicy przed polską stroną oddały Chełmszczyznę (Radzieckiej) Ukraińskiej Republice Rad. W części tej omówione są też wzajemne kontakty Arcybiskupa z prawosławiem (ekspansja prawosławia na terenie Galicji Wschodniej i plany misyjne A. Szeptyckiego na Ukrainie Wschodniej, potem ZSRR) w czasie I wojny światowej i bolszewickiej wojny domowej w Rosji, potem w ZSRR.

W drugiej części publikacji przedstawiona jest głównie krytyczna postawa abp. A. Szeptyckiego wobec niepodległego państwa polskiego i jego działania w kierunku utworzenia państwa ukraińskiego. Tak omówione są jego zabiegi, w tym dyplomatyczne o Zachodnioukraińską Republikę Ludową, jego kontrowersyjny stosunek jako arcypasterza oraz polityka z wyboru wobec krwawego ukraińsko-polskiego konfliktu lat 1918–1919 i antypolskie działania, w tym na forum dyplomatycznym w czasie jego podróży w 1921–1922 r. po Francji, Holandii, Belgii, Anglii, Kanadzie, Brazylii i USA. Z powodu ostatnich Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej interweniował w Nuncjaturze w Waszyngtonie, a Arcybiskup miał „utrudniony” powrót do Polski i do stolicy Archidiecezji. Z powodu prowadzonej w czasie pobytu za granicą, zwłaszcza w Ameryce, szkodliwej dla Polski aktywności, mógł wrócić do kraju i do stolicy archidiecezji po opublikowaniu listu pasterskiego do wiernych ze wzmianką m.in. o obowiązku posłuszeństwa wobec władzy państwowej. W dalszej kolejności autor omawia problemy Cerkwi i narodu ukraińskiego w odrodzonej Polsce oraz rolę w nich Arcybiskupa. W części tej omówione są też wzajemne relacje Episkopatu Polski i arcybiskupa A. Szeptyckiego w tym czasie.

Trzecia część traktuje czasy II wojny światowej i okupacji najpierw radzieckiej, potem niemieckiej. Oprócz omówienia czasów radzieckiej okupacji szeroko przedstawiono zamiary ukraińskich elit budowania niezależnej Ukrainy, w oparciu na sojuszu z Hitlerem, i stosunek wobec nich Arcybiskupa. Następnie ukazano problem niepodległości Ukrainy w polityce Hitlera. Szeroko przedstawiono czystki etniczne ludności polskiej w latach 1941–1945, podjęte przez UPA (Ukraińska Powstańcza Armia) z inicjatywy OUN (Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów), zwłaszcza stosunek wobec nich abpa A. Szeptyckiego. Przez wszystkie części, zwłaszcza w ostatniej, przewija się problematyka stosunku Arcybiskupa wobec prawosławia, które podejmowało wysiłki „nawracania unitów”. Jego natomiast jako arcypasterza Cerkwi katolickiej ciągle nurtował ekumenizm, bądź starania unijne z prawosławiem. W wypowiedziach przewijał się nawet wątek „Rosyjskiego Katolickiego Egzarchatu”, zwłaszcza gdy nie przeszkadzały granice po rosyjskiej w 1914 r., potem radzieckiej od 17 IX 1939 do 21 VI 1941 r. okupacji Galicji Wschodniej i od 1941 r. zajęcia przez Niemców Ukrainy i znacznych części ZSRR.

Cennym walorem pracy jako naukowej jest dołączony indeks osobowy. Ciekawym uzupełnieniem jest opublikowana w aneksie fotograficzna dokumentacja dotycząca rodzinnej biografii arcybiskupa i działań jako Arcypasterza, zarazem „ukraińskiego męża stanu” z lat 1941–1945.

Na temat abp. Andrzeja Szeptyckiego niełatwo jest napisać pracę traktującą jego postać oraz dorobek kompleksowo i obiektywnie. Dotąd ukazywały się publikacje o charakterze hagiograficznym lub z polskiej strony wstydliwie unikające drażliwych tematów z obawy o posądzenie o szowinizm lub polemiczne. Praca ks. A. Kubasika zapełnia tę lukę i jest odważną, obiektywną oraz odpowiedzialną próbą uporania się z trudnym zagadnieniem, w którym m.in. nie można pominąć rozrachunków wspólnej przeszłości Polaków i Ukraińców. Praca ta po pierwszej lekturze, zwłaszcza przez czytelnika nie orientującego się dotąd w niniejszej problematyce, stwarza wrażenie, że jest pełna wzajemnie się zaprzeczających przeciwieństw, jakoby autor nie orientował się w zagadnieniach lub nie pamiętał, o czym wcześniej pisał. Istotnie postać abp. A. Szeptyckiego jest pełna przeciwieństw. Autor, chcąc być obiektywnym, nie unikał ich przed-

stawiania. W oficjalnych wystąpieniach jako arcybiskup A. Szeptycki wypowiadał się jak najbardziej jako wierny pasterz Kościoła katolickiego. W innych jednak wystąpieniach czy działaniach jako „mąż stanu” często zaprzeczał wypowiedzianym przez siebie przy innej okazji poglądom. W temacie rozrachunków polsko-ukraińskich był nieustępliwy. Tym można uzasadnić jego głuchotę i reakcje niedowierzania na apele lwowskich arcybiskupów obrządku łacińskiego alarmujących go o terrorze i mordach na polskiej ludności cywilnej dokonywanych w latach 1918–1919, zwłaszcza 1943–1945 przez ukraińskie formacje zbrojne. W tym kontekście należą się tym większe wyrazy szacunku wobec innego „męża stanu” Kardynała Stefana Wyszyńskiego. On, służąc Kościołowi w Polsce w czasach zniewolenia komunistycznego, kiedykolwiek podejmował działania czy wypowiadał się w sprawach Kościoła czy narodu, wszędy występował roztropnie i odpowiedzialnie jako biskup Kościoła katolickiego.

Ks. Józef Krętosz

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2002, t. 35, z. 1, s. 203–206

Włodzimierz Osadczy, KOŚCIÓŁ I CERKIEW NA WSPÓLNEJ DRODZE. CONCORDIA 1863 R. Z DZIEJÓW POROZUMIENIA MIĘDZY OBRZĄDKIEM GRECKOKATOLICKIM A ŁACIŃSKIM W GALICJI WSCHODNIEJ, Lublin (Redakcja Wydawnictw KUL) 1999, 244 s., il.

Rzeczpospolita na przestrzeni dziejów, zwłaszcza od XIV w., była ojczyzną nie tylko Polaków. Wschodnie terytoria zamieszkiwali Rusini. Obok katolickiej żyła wspólnota prawosławna. Od unii brzeskiej (1596 r.), istniały trzy katolickie obrządki: najliczniejszy łaciński, greckokatolicki (unicki) i od 1635 r. ormiański. Bogata mozaika narodowościowa, wyznaniowa i obrządkowa katolicyzmu była charakterystyczną cechą jej wschodnich rubieży. Na tym samym terenie, w tych samych miejscowościach istniały diecezje, parafie różnych wyznań (katolickie, prawosławne) i obrządków (łacińskie, greckokatolickie, ormiańskie). W związku z tym miało miejsce wzajemne kulturowe przenikanie się. Od rozbiorów, po brutalnej likwidacji Cerkwi unickiej przez carskie władze w 1838 r., na terenie dzisiejszych Białorusi, Wołynia i Ukrainy środkowej od linii rzeki Zbrucz, od 1875 r. na terenie Podlasia, pozostała greckokatolicka wspólnota w zwartej masie na terenie ówczesnej Galicji Wschodniej. Na tym to bowiem terenie wytworzyła się praktyka nakładania się identyfikacji narodowościowej na obrządki. Chrzest w kościele łacińskiego obrządku decydował o przynależności narodowościowej polskiej, w cerkwi – o przynależności ukraińskiej. W związku z tym miały miejsce wzajemne oskarżania o kradzież dusz, tj. chrzczenie dzieci rzymskokatolickich w cerkwi i greckokatolickich w kościele rzymskokatolickim. Z powodu niekorzystnej dla łacińskiego obrządku, w porównaniu z greckokatolickim, sieci parafialnej, ludność polska na wsi, z powodu dużej odległości do własnego kościoła, uczestnicząca w życiu liturgicznym cerkwi, ulegała ruszczeniu, natomiast ludność ruska (ukraińska) w miastach ulegała polonizacji. Na początku XIX w.